

# Witold Bayer

---

## Samorząd adwokacki w dobie walki z okupacją hitlerowskiej : przyczynki do dziejów adwokatury polskiej w okresie 1939—1945 — ciąg dalszy

---

Palestra 14/5(149), 3-9

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WITOLD BAYER

---

## Samorząd adwokacki w dobie walki z okupacją hitlerowską

(Przyczynki do dziejów adwokatury polskiej  
w okresie 1939–1945 – ciąg dalszy<sup>1</sup>)

### Rozdział IV

#### IZBA ADWOKACKA W LUBLINIE

W dniu 17 września 1939 r. wojska niemieckie zajęły Lublin. Rozpoczęła się okupacja hitlerowska.

#### A. Działalność jawna

##### 1. Okręgowa Rada Adwokacka

podjęła działalność, przerwana w toku działań wojennych, w składzie sprzed 1 września 1939 r.<sup>2</sup>:

Prezydium: dziekan	Stanisław Kalinowski
wicedziekani	Stefan Grymiński Otmar Poźniak
sekretarze	Lucjan Miketta Roman Leśnikowski
skarbnik	Wacław Bartkowicz

Biuro Rady mieściło się początkowo w dawnym lokalu przy ul. Krakowskie Przedmieście 56. Po zajęciu lokalu przez władze niemieckie, adwokaci W. Bartkowicz i S. Szwentner uratowali część urządzeń biurowych i akt, które zostały złożone w jednym z pokojów w gmachu Sądu Okręgowego w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście nr 76.

W dniu 9 listopada 1939 r. Okręgowa Rada Adwokacka została rozwiązana. Urząd Gubernatora Okręgu Lubelskiego zniósł organy polskiego samorządu adwokackiego.

---

<sup>1</sup> Jest to ciąg dalszy opracowania ogłoszonego w zeszycie nr 11 (131) „Palestry” z listopada 1968 r. (str. 35–57).

<sup>2</sup> Kalendarz—Informator sądowy na 1939 rok (opr. Jerzy Kirkićzenko, Marian Kraczkiewicz i Kazimierz Rudzisz), str. 301.

W tym samym dniu 9 listopada 1939 r. gestapo rozpoczęło aresztowania adwokatów jako zakładników.

## 2. Nadzór niemiecki

nad adwokaturą polską pełnił dr Zieppel z ramienia Wydziału Sprawiedliwości (*Abteilung Justiz*).

## 3. Komisaryczne władze Izby Adwokackiej

Wydział Sprawiedliwości (*Abteilung Justiz*) jesienią 1940 r. wyznaczył komisaryczne władze Izby w następującym składzie adwokatów: Komisaryczny kierownik i zarządca

(*Kommisarischer Leiter und Verwalter*) — Stanisław Kalinowski

Rada Przyboczna (*Beirat*)

— Wacław Bartkiewicz  
Stefan Grymiński  
Lucjan Miketta  
Otmar Poźniak

Sąd Dyscyplinarny (powołany na przełomie 1940/41):

Prezes

— Stefan Lisowski

Członkowie

— Stefan Kobusiewicz  
Franciszek Niżyński

Pierwszy rzecznik dyscyplinarny

— Stefan Szwentner

Komisja zapomogowa:

— Wacław Bartkiewicz  
Walenty Lipiec

Komisja egzaminacyjna (powołana w 1943 r.):

Przewodniczący

— Stanisław Kalinowski

Członkowie

— Wacław Bartkiewicz  
Tytus Bortnowski-Dasz-  
kiewicz  
Zdzisław Gołębiowski  
Stefan Lisowski  
Stefan Szwentner

## 4. Lista adwokatów

Izba Lubelska objęła obszar: Sądu Okręgowego w Lublinie (miasto Lublin i powiaty: Lublin, Chełm, Janów Lubelski, Krasnystaw, Kraśnik, Lubartów, Opole Lubelskie, Parczew, Puławy, Turobin i Włodawa), Sądu Okręgowego w Zamościu (Biłgoraj, Hrubieszów, Szczebrzeszyn, Tarnogród, Tomaszów Lubelski, Tyszowce, Zamość) oraz Wydziału Zamiejscowego Sądu Okręgowego w Siedlcach (Biała Podlaska, Łuków, Piszczac, Radzyń Podlaski).

Według stanu na dzień 1 września 1939 r., na opisanym wyżej terenie praktykę adwokacką wykonywało ok. 150 osób.

W okresie okupacji ruch migracyjny był znaczny. Uchodźcy z innych terenów szukali schronienia i pracy w okręgu Izby lubelskiej. Kilkunastu adwokatów przeniosło swe siedziby do Warszawy.

Z listy adwokatów zostali skreśleni wszyscy adwokaci pochodzenia żydowskiego (ok. 40 nazwisk).

\*

Władze niemieckie wprowadziły przymus pracy dla ludności polskiej. W związku z tym Wydział Sprawiedliwości — w porozumieniu z *Arbeits-amtem* — zarządził sprawdzenie stanu zatrudnienia adwokatów polskich. Miernikiem oceny były: wyposażenie kancelarii, personel sekretariatu i krąg klienteli.

Dzięki pomysłowości, energii i staraniom S. Kalinowskiego polskie przedsiębiorstwa wydawały fikcyjne zaświadczenia o zatrudnieniu adwokatów w charakterze radców prawnych. Fikcyjne dokumenty potwierdzały pracę kobiet i mężczyzn w sekretariatach adwokackich. Poza tym fikcyjne wpisy do terminarzy adwokackich zwiększały sztucznie zakres zajęć zawodowych.

#### 5. Działalność komisarycznych władz Izby

Stanisław Kalinowski i jego koledzy z Rady Przybocznej pełnili zlecone obowiązki zarządzania Izłą Adwokacką z godnością i w sposób który jedna im szacunek i uznanie w społeczności adwokackiej.

W 1941 r. szef Wydziału Sprawiedliwości dr Zieppel wezwał adw. Stanisława Kalinowskiego, aby w ciągu 24 godzin przedstawił mu listę adwokatów „zasługujących” na wysiedlenie z Lublina. W wyznaczonym terminie adw. Kalinowski zgłosił się do Urzędu Gubernatora i wręczył drowi Zieppelowi żadaną listę zawierającą tylko jedno nazwisko:

*Stanisław Kalinowski*

Niezwykle odważna postawa kierownika Izby S. Kalinowskiego sprawiła, że Wydział Sprawiedliwości zaniechał wysiedlenia adwokatów.

\*

Sąd Dyscyplinarny rozpoznał w toku swej kilkuletniej kadencji tylko dwie sprawy.

\*

Komisja Zapomogowa w granicach swego budżetu niosła pomoc kołegom najbardziej potrzebującym.

\*

W listopadzie 1939 r. Wydział Sprawiedliwości zamknął listę aplikantów adwokackich i nie wyraził zgody na prowadzenie zajęć seminarnych dla aplikantów.

W 1943 r. władze niemieckie zezwoliły na egzamin adwokacki dla aplikantów adwokackich wpisanych na listę przed dniem 1 września 1939 r. Odbyły się w związku z tym dwie sesje egzaminacyjne:

pierwsza — 9 i 10 lipca 1943 r.,

druga — 30 i 31 lipca 1943 r.

Obu komisjom przewodniczył Stanisław Kalinowski.

Sąd Apelacyjny w Lublinie delegował do komisji egzaminacyjnej wiceprezesa Jana Prokopowicza i sędziego Seweryna Wirkowieckiego. Z wynikiem pomyślnym złożyło wtedy egzamin 10 aplikantów.

## **B. Działalność konspiracyjna**

W 1940 roku powstały dwa konspiracyjnie działające zespoły adwokatów.

Pierwszy zespół, zwany „Komitetem”, kierował tajnie ruchem oporu adwokatury lubelskiej przeciwko hitlerowskiemu okupantom. Pod przewodnictwem Stanisława Kalinowskiego zbierali się uczestnicy prac Komitetu, a m. in. adwokaci Stefan Grymiński i Lucjan Miketta, aby podejmować decyzje dotyczące postawy polskiej adwokatury oraz wyrażać opinie w zakresie spraw powierzonych komisarycznym władzom Izby.

Drugi zespół, kierowany również przez Stanisława Kalinowskiego przy współudziale adwokatów Tytusa Bortnowskiego-Daszkiewicza i Otmara Poźniaka, rozważał zagadnienia ustawodawcze i naukowo-prawnicze, związane w szczególności z zawodem adwokata.

\*

Godne podkreślenia było konspiracyjne współdziałanie obrońców i sędziów polskich w sprawach karnych w celu ochrony Polaków przed osadzeniem ich w więzieniach administrowanych przez Niemców.

\*

Na szeroką skalę urządzane były poufne zbiórki pieniędzy przeznaczonych na pomoc dla kolegów aresztowanych, wywiezionych do obozów lub przebywających w niewoli.

\*

Adwokaci polscy okręgu lubelskiego brali udział w działaniach zbrojnych i w walce cywilnej z przemocą niemiecką.

\*

W dniu 22 lipca 1944 r. Lublin został wyzwolony.

Odzyskanie niepodległości zakończyło działalność konspiracyjną.

## **C. Terror hitlerowski**

(aresztowania, branki, obozy, egzekucje)

9 listopada 1939 roku i w dniach następnych policja niemiecka aresztowała w Lublinie kilkaset osób spośród inteligencji pracującej i osadziła na Zamku jako zakładników. Między in. zostali zatrzymani adwokaci: Stefan Ciświcki, Waclaw Bartkowicz, Czesław Borer, Stanisław Estreich, Stefan Grymiński, Stanisław Kalinowski, Edward Lipski, Stefan Lisowski, Lucjan Miketta, Jan Puchniarski, Stanisław Radzki, Władysław Rutkowski, Władysław Tarkowski.

W dniu 23 grudnia 1939 r. zostali wyprowadzeni z Zamku w grupie 10 zakładników i rozstrzelani na starym cmentarzu żydowskim w Lublinie adwokaci:

Edward Lipski i  
Władysław Rutkowski

Terror okupanta sięgał po nowe ofiary z szeregów polskiej adwokatury. Lista aresztowanych, wtrąconych do więzień, wywiezionych do obozów zagłady i zamordowanych powiększała się wciąż o nowe nazwiska.

\*

Wykluczenie z Izby Adwokackiej w Lublinie adwokatów Żydów nastąpiło w drodze faktów dokonanych przez władze okupacyjne, tj. na skutek umieszczenia ludności żydowskiej w miejscach odosobnienia, a mianowicie w obozie pracy przy ul. Lipowej w Lublinie na dawnym placu powystawowym oraz w gettach, urządzonych w miastach i miasteczkach okręgu lubelskiego.

Adwokaci Polacy udzielali wydatnej pomocy kolegom Żydom bądź przez działania spontaniczne, bądź też w sposób zorganizowany. Z obozu przy ul. Lipowej Żydzi byli przeprowadzani codziennie do zakładów pracy. Mimo czujnej ochrony policyjnej, w czasie przemarszu kolumn roboczych zaopatrywano adwokatów Żydów w żywność i pieniądze.

Po zniesieniu obozu przy ul. Lipowej Niemcy utworzyli getto na Starym Mieście, a później na Majdanku Tatarskim. W roku 1942 getto w Lublinie uległo likwidacji. Ludność żydowską przewieziono do obozów zagłady w Majdanku i Sobiborze.

Adwokaci lubelscy z narażeniem życia nieśli pomoc kolegom. Przez robotników specjalistów zatrudnionych w obozach dostarczali żywność, pieniądze, fałszywe dokumenty osobiste oraz wiadomości o planowanych ucieczkach. Niektórzy adwokaci żydowscy znaleźli czasowe schronienie w domach polskich (np. adw. Goldfinger<sup>3</sup> u pp. Kunickich w Lublinie przy ul. Narutowicza 37).

\*

Łącznie zginęło 57 adwokatów i aplikantów adwokackich.

Z grona adwokatów pochodzenia żydowskiego przeżyło okres okupacji zaledwie 9 adwokatów.

\*

Nie zaginie pamięć o nazwiskach zbrodniarzy hitlerowskich z okręgu lubelskiego, szefa gestapo Globocnika i kolejnych gubernatorów: Szmidta, Zórnera i Wendlera.

Umiłowaniem ojczyzny, bohaterstwem swych najlepszych, krwią przełaną w walce z hitlerowskim okupantem adwokatura lubelska zapisała piękny rozdział w dziejach polskiej palestry lat 1939—1944.

---

<sup>3</sup> Tożsamość osoby ukrywającej się nie została jednoznacznie ustalona. Osoby, od których uzyskałem tę informację, wymieniały nazwiska: Garfinkiel, Gurfinkiel, Garfunnel (Benedykt, Michał lub Izaak) lub Goldfinger (Bernard z Żurawna).

### Źródła

Akta Izby Adwokackiej w Lublinie z okresu 1939—1944 są z przyczyn technicznych jeszcze niedostępne do przeglądu. Opracowanie niniejsze opiera się więc przede wszystkim na wiadomościach przekazanych autorowi ustnie przez kolegów z Izby Lubelskiej. Ponadto jako źródła autor wskazuje:

1. Wydawnictwo pt. „Lublin w okresie okupacji (1939—1944)”; opracowali je Remigiusz Moszyński i Leopold Policha, wyd. Tow. Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1948.
2. Kalendarz — Informator sądowy na 1939 rok (opr. Jerzy Kirki-czenko, Marian Kraczkiewicz, Kazimierz Rudzisz).
3. Opracowanie Wojewódzkiej Rady Adwokackiej w Lublinie dla Naczelnej Rady Adwokackiej z 30 grudnia 1968 r. dotyczące prześladowań hitlerowskich w stosunku do adwokatów z okręgu Izby Adwokackiej w Lublinie (w granicach okręgu 1939 r.).
4. Relacja o zgonie adw. Stefana Głuchowskiego złożona przez adw. Tadeusza Głuchowskiego.
5. Notatka sporządzona przez adw. Zygmunta Branickiego.

#### *Lista osób, które autorowi udzieliły ustnych informacji:*

Bielski Konrad	Lipiec Walenty
Bartkowicz Wacław	Modrzewski Andrzej
Branicki Zygmunt	Niemierski Henryk
Jarosławski Wojciech	Niżyński Franciszek
Kalicki Marian	Radzki Stanisław
Kobusiewicz Stefan	Sandecka Beata
Korciak Władysław	Tarkowski Władysław
Kurek Mieczysław	

### Od Autora

Z uznaniem pragnę podkreślić, że Rada Adwokacka w Lublinie okazała pełne zrozumienie dla moich intencji i pracy.

W dniu 14 lutego 1969 roku w siedzibie Rady odbyło się w tej sprawie zebranie informacyjne, w którym udział wzięli:

wicedziekan Henryk Niemierski, prezes Komisji Dyscyplinarnej Walenty Lipiec, członek Komisji Dyscyplinarnej Stefan Kobusiewicz, członkowie Izby Lubelskiej: Konrad Bielski, Wojciech Jarosławski, Andrzej Modrzewski i Stanisław Radzki oraz autor.

Nie szczędził mi swej życzliwej współpracy adw. Stanisław Radzki.

Wszystkim wymienionym wyżej osobom składam podziękowanie za udzieloną mi pomoc.

\*

Autor odwołuje się do czytelników „Palestry” z prośbą o nadsyłanie pod adresem redakcji „Palestry” uwag, sprostowań i uzupełnień w zakresie niniejszego opracowania, które stanowi tylko przyczynek do poznania dziejów adwokatury lubelskiej w dobie walki z okupacją hitlerowską.

SŁAWOMIR DALKA

## Zrzeczenie się przedawnienia roszczeń majątkowych

### 1. Uregulowanie tej kwestii w kodeksie zobowiązań i w przepisach ogólnych prawa cywilnego obowiązujących przed 1.I.1965 r.

Z treści przepisu § 2 art. 273 kodeksu zobowiązań wynika, że sąd nie mógł z urzędu stosować przedawnienia zobowiązań, skoro przedawnienie ukształtowane zostało wówczas jako środek obrony dłużnika, z którego — według swego uznania — dłużnik mógł skorzystać w procesie lub nie skorzystać. Powołując się na przedawnienie, dłużnik zgłaszał tym samym zarzut merytoryczny (peremptoryjny), który wyłączał zasądzenie roszczenia, a także jego egzekucję. W myśl tego przepisu sąd nie mógł pouczać stron o upływie terminu przedawnienia roszczenia albo pytać pozwanego, czy zrzeka się korzystania z obrony w zakresie przedawnienia.<sup>1</sup>

Przedstawiciele doktryny podkreślali przy każdej okazji swobodę dłużnika co do korzystania z przedawnienia i głównie w tym upatrywali istotę przedawnienia zobowiązań.<sup>2</sup>

Pewnym wyjątkiem od zasady nieinterweniowania przez sąd w wypadku przedawnienia zobowiązań był dawny przepis art. 460 k.p.c., który stanowił, że jeżeli z samego dokumentu, weksla lub czeku wynikało, iż przeciwko roszczeniu mógł być podniesiony zarzut przedawnienia, to nakaz zapłaty mógł być wydany jedynie wówczas, gdy powód udowodnił przerwanie lub wstrzymanie (zawieszenie) biegu przedawnienia dokumentami publicznymi lub uwierzytelnionymi.<sup>3</sup>

Ta szczególna pozycja dłużnika została specjalnie podkreślona możliwością zrzeczenia się korzystania z przedawnienia, które w myśl art. 274 k.z. nie mogło być

<sup>1</sup> Por. L. Domański: Instytucje kodeksu zobowiązań — Komentarz teoretyczno-praktyczny, część ogólna, 1936, s. 919.

<sup>2</sup> Por. m. in. R. Longchamps de Berier: Zobowiązania, wyd. III (opracowane przez prof. dra J. Górskiego), Poznań 1948, s. 425.

<sup>3</sup> Por. L. Domański: op. cit., s. 919; R. Weiss: Przedawnienie i prekluzja prawa prywatnego w kodeksie postępowania cywilnego, „Polski Proces Cywilny” 1935, nr 23, s. 712—713 (autor ten zwraca uwagę na pozorną wyłomność art. 460 d.k.p.c. od ogólnej zasady uwzględniania zarzutu przedawnienia jedynie na wniosek dłużnika).